

## HISTORYCZNE TŁO KORONACJI JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU<sup>152</sup>

### 1. KONTEKST HISTORYCZNY

Koronacja jasnogórskiego Obrazu w roku 1717 odbyła się w specyficznym kontekście historycznym. W roku 1655, 62 lata wcześniej, klasztor jasnogórski został obroniony dzięki wstawiennictwu Matki Bożej i determinacji załogi w czasie tzw. potopu szwedzkiego, a rok później król Jan Kazimierz proklamował Najświętszą Maryję Pannę Królową Korony Polskiej<sup>153</sup>. Był to akt suwerennej władzy państwowej, który do dziś nie został przez nikogo odwołany. Mimo iż król ślubował przed Obrazem Matki Bożej Łaskawej w katedrze we Lwowie, to – jak twierdzi s. Urszula Borkowska – bardzo szybko nastąpiło przeniesienie tytułu Królowej Polski i powiązanie go z Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej<sup>154</sup>. Koronacja tegoż obrazu w 1717 roku była dopełnieniem uroczystego aktu intronizacji Matki Najświętszej w Polsce. Tym samym Jasna Góra, która cieszyła się już w tym czasie wyjątkowym znaczeniem pośród wszystkich miejsc kultu maryjnego w Rzeczypospolitej, stała się symbolicznym tronem Królowej Polski.

Po abdykacji króla Jana Kazimierza na tronie polskim zasiadali kolejno dwaj królowie: w latach 1669–1673 panował Michał Korybut Wiśniowiecki, a w latach 1674–1696 Jan III Sobieski. Na 1697 rok przypadła podwójna elekcja na tron polski: Franciszka Ludwika de Bourbon, księcia de Conti, oraz elektora saskiego Fryderyka Augusta I z dynastii Wettynów. Mimo że Franciszek został ogłoszony królem Polski, to jednak kandydata z Saksonii – po konwersji na katolicyzm

---

<sup>152</sup> Niniejszy tekst jest zmienioną wersją artykułu pt.: *Koronacja Obrazu jasnogórskiego w roku 1717*, zamieszczonego przez autora w pracy zbiorowej opublikowanej przez Wydawnictwo JUT, *Kościół w czasie przełomu*, red. M. Kowalczyk, Szczepczeszyn 2016, s. 71–94.

<sup>153</sup> S. Szafraniec, *Konwent paulinów jasnogórskich 1382–1864*, Rzym 1966, s. 82–103; Z. Wójcik, *Tło historyczne obrony klasztoru jasnogórskiego w roku 1655*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 1: *Okres staropolski*, red. F. Kiryk, Częstochowa 2002, s. 301–335.

<sup>154</sup> U. Borkowska, *Królowie polscy a Jasna Góra od czasów Jana Kazimierza do końca Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „*Studia Claromontana*” 6 (1985), s. 67.

i wkroczeniu na terytorium polskie – ostatecznie ukoronowano na Wawelu 15 września 1697 roku jako Augusta II. Długoletnim konfliktem wojennym (1700–1721), w który polityka Augusta II zaangażowała Rzeczpospolitą, była trzecia wojna północna pomiędzy Danią i Norwegią, Rosją, Saksonią, Prusami oraz Hanowerem – z jednej strony – a Szwecją. Polska od roku 1704 została włączona w wojnę, którą zakończyło podpisanie pokoju w Nystad. W wyniku tych zmagania wzrosło znaczenie Rosji, Szwecja natomiast utraciła status mocarstwa europejskiego. W 1704 roku część szlachty ogłosiła detronizację Augusta II, który ostatecznie abdykował w 1706 roku, a władzę w kraju sprawował do 1709 roku Stanisław Leszczyński (ukoronowany w Warszawie 4 października 1705 roku), upatrujący potęgę i przyszłość Polski u boku Szwecji. W roku 1709 udało się Augustowi II ponownie objąć tron Rzeczypospolitej i kontynuować panowanie aż do śmierci w roku 1733 mimo trwających nadal sporów pomiędzy królem a szlachtą. Polityka prowadzona przez króla Augusta doprowadziła 26 listopada 1715 roku do zawiązania Konfederacji Generalnej w Tarnogrodzie. Niespełna rok później – ponownie zagrożony utratą tronu August – pojednał się ze swoim dotychczasowym przeciwnikiem, carem Piotrem I. Mediacje pomiędzy królem a konfederatami oraz wkroczenie wojsk rosyjskich do Polski zdecydowało o podpisaniu traktatu w Warszawie 3 listopada 1716 roku. Został on następnie przyjęty 1 lutego 1717 roku przez tzw. sejm niemy (oprócz wcześniej wyznaczonych przez króla i konfederatów mówców nie dopuszczono do głosu nikogo innego). Traktat warszawski regulował stosunki pomiędzy Rzeczpospolitą a Saksonią na zasadzie unii personalnej. Oba państwa wiązała wyłącznie osoba władcy. W czasie obrad posłowie podjęli również wiele uchwał dotyczących Jasnej Góry, zwłaszcza odnośnie zabezpieczenia twierdzy oraz jej uposażenia materialnego. Rok 1717, w którym przypadła koronacja obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, przyniósł zatem wewnętrzną pacyfikację kraju, czas pojednania króla ze szlachtą, chociaż niestety utrzymywała się zależność Rzeczypospolitej od państw sąsiednich, zwłaszcza od Rosji<sup>155</sup>

Zarówno polska prowincja paulinów, jak i cały Zakon św. Pawła Pierwszego Pustelnika przeżywały w pierwszej połowie XVIII wieku czas rozkwitu i pomysłowości. Wspólnotą zakonną w Polsce kierowali zdolni i gorliwi zakonnicy, wśród których wymienić należy: o. Konstantego Moszyńskiego, o. Anastazego Kiedrzyńskiego czy też o. Izydora Krasuskiego. Piastowali oni wielokrotnie

<sup>155</sup> E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 2002, s. 265–266; M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2002, s. 589–616; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej*, „Studia Claromontana” 25 (2007), s. 430–437.

funkcje prowincjałów oraz przeorów w klasztorach licznie rozsianych na terenie Rzeczypospolitej. W latach 1721–1727 funkcję generała zakonu pełnił Polak, o. Chryzostom Koźbiałowicz. Znany i ceniony wśród ówczesnych elit politycznych i kościelnych o. Konstanty Moszyński w roku 1733 został biskupem inflanckim. Czas, o którym mowa, to także okres zakładania nowych klasztorów. Podjęto prace przy wznoszeniu nowych lub przebudowie już istniejących kościołów i klasztorów. Sporo w tym względzie działo się na Jasnej Górze, gdzie po pożarze z roku 1690 trwały prace nad odbudową i niezwykle okazałą dekoracją kościoła pielgrzymkowego<sup>156</sup>.

## 2. MARYJA KRÓLOWĄ POLSKI

Przypisywanie królewskiej godności Najświętszej Maryi Pannie ma swoje podstawy biblijno-teologiczne. Matka Boża jest uznawana przez chrześcijan za Królową nieba i ziemi, a Jej królowanie ma przede wszystkim charakter duchowy. Ryszard Knapiński uważa, że wraz ze wzrostem pobożności maryjnej, szczególnie czci Jej Niepokalanego Poczęcia, w wielu krajach rozwijała się wśród wiernych idea królewkości Maryi. Na takim gruncie proklamowano Najświętszą Maryję Pannę królową wielu dynastii i rodów, a z czasem poszczególnych narodów. Matka Najświętsza została ogłoszona patronką i królową Hiszpanii już w wieku XIII. W wieku XVII obdarowały Ją tytułem królewskim Bawaria (1620), Francja (1638), Austria (1647), Portugalia (1648). W tym nurcie wydarzeń trzeba umieścić ogłoszenie Maryi Patronką i Królową Polski przez króla Jana Kazimierza w roku 1656<sup>157</sup>. Zdaniem s. Aleksandry Witkowskiej w znamienym dla kultury baroku nurcie sarmackim kultu niebagatelną rolę odgrywał motyw zagrożenia zewnętrznego. W tym czasie Rzeczpospolita uczestniczyła w licznych konfliktach wojennych, doświadczała bezpośredniego zagrożenia ze strony Moskwy, Kozaków, Turcji i Szwecji. Od II połowy XVI wieku obserwujemy powiązanie kultu maryjnego z elementami świadomości narodowej, które było podyktowane posłannictwem dziejowym Polski jako „przedmurza chrześcijaństwa”

<sup>156</sup> S. Szafraniec, *Konwent paulinów jasnogórskich*, dz. cyt., s. 114–119; B. Kubica, O. *Konstanty Moszyński paulin – biskup*, „*Studia Claromontana*” 9 (1988), s. 136–194; J. Golonka, *Budownictwo i sztuka na Jasnej Górze w czasach baroku i oświecenia (od około 1655 do 1793 roku)*, [w:] Częstochowa. *Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, s. 485–493; J. Zbudniewek, *Paulini wczoraj i dziś*, „*Studia Claromontana*” 25 (2007), s. 112–113.

<sup>157</sup> R. Knapiński, *Potrydencka ikonografia maryjna w sztuce europejskiej i polskiej*, „*Studia Claromontana*” 23 (2005), s. 52–53.

Misja ta miała się dokonać za sprawą i pod szczególną opieką „cudownej Pani i Królowej naszej” Pojęcie królewskośći Maryi przeszło w tym czasie wyraźną ewolucję – od ogólnego przeświadczenia o monarszej godności Maryi jako Królowej nieba i ziemi, rozwijanego wokół prawdy o wniebowzięciu i ukoronowaniu Najświętszej Maryi Panny, przez próbę powiązania Matki Bożej z patronatem nad narodem aż do pojęcia Królowej Polski<sup>158</sup>.

Określenia Maryi jako Królowej Polski przedstawionej w jasnogórskim Wizerunku pojawiają się już w zabytkach piśmiennictwa późnego średniowiecza i renesansu. W najstarszym opisie częstochowskiego Obrazu autorstwa wielkiego dziejopisa Polski, ks. Jana Długosza z jego *Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis* powstałym w latach 1470–1480, znajdujemy fragment: „Obraz Maryi Najchwalebniejszej i Najdostojniejszej Dziewicy i Pani, Królowej świata i Królowej naszej [...] wykonany dziwnym i rzadkim sposobem malowania [...] o przeładnym wyrazie twarzy, która spoglądających przenika szczególną pobożnością – jakbyś na żywą patrzył”<sup>159</sup>.

W poemacie Grzegorza z Sambora (1523–1573), rozpoczynającym się od słów „Maryi święta śpiewam”, autor zwraca się do Najświętszej Dziewicy w słowach:

Tobie, Królowa niebios, pieśń tę niosę w dani,  
 Jakom w wielkiej potrzebie ślubował Ci, Pani – [...]  
 Wszak słusznie szanujem królów wizerunki,  
 Dając im w znak miłości tkliwe pocałunki.  
 Słusznie z miejsca powstają przed polską królową,  
 Klękam przed nią i staję znów z odkrytą głową<sup>160</sup>.

Najstarsze zabytki ikonograficzne, które świadczą o przyznawanej Najświętszej Dziewicy godności Królowej Polski, pochodzą z czasów jagiellońskich. Chodzi o miniatury zamieszczane w księgach liturgicznych i modlitewnikach z XV–XVI wieku. Jak zauważa s. Urszula Borkowska, jednym z najczęściej występujących tam przedstawień królewskich są członkowie rodu Jagiellonów wyobrażeni w postawie adorantów klęczących z insygniami władzy złożonymi u stóp

<sup>158</sup> A. Witkowska, *Kult maryjny w polskiej religijności potrydenckiej*, „Studia Claromontana” 23 (2005), s. 14.

<sup>159</sup> J. Długosz, *Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 3, s. 122–123, [w:] *Opera Omnia*, t. 9, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1864.

<sup>160</sup> Grzegorz z Sambora, *Maryi święta śpiewam*, z j. łacińskiego tłum. W. Stroka, [w:] *Panno, co Jasnej bronisz Góry. Antologia polskiej twórczości poetyckiej o Matce Bożej Jasnogórskiej*, oprac. S.J. Rożej, Poznań 1982, s. 27–28.

Maryi ukazanej jako Niewiasta obleczona w słońce. W wyobrażeniach tych symbole władzy króla Polski: korona, berło lub tarcza z herbem Królestwa, pojawiają się u stóp Najświętszej Maryi Panny i Jej Syna. Symbolicznie oznaczało to przekazanie władzy Maryi i Jej Synowi, a ikonografia tego rodzaju wprowadzała w krąg unarodowienia królewskość Maryi<sup>161</sup>.

Umieszczanie koron królewskich na Obrazie Matki Bożej Jasnogórskiej jest zwyczajem bardzo dawnym i związanym niewątpliwie ze zmieniającym się charakterem kultu maryjnego na Jasnej Górze. Z wymiaru początkowo lokalnego wyewoluował on do rangi ogólnonarodowej. Kolejni monarchowie Polski otaczali czcią jasnogórski Obraz, który zyskał sobie miano Wizerunku Królowej Korony Polskiej. Koronowanie tego szczególnego Wizerunku zapoczątkowano już w okresie jagiellońskim, prawdopodobnie w latach 70. XV wieku. Najstarsze znane ryciny przedstawiające jasnogórski Obraz z koronami pochodzą z XVI wieku. Były to korony darowane przez różnych fundatorów; wiemy o tych, które ofiarował król Władysław IV, koronę miała podarować królowa Eleonora, małżonka króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, a także na krótko przed koronacją papieską król August II<sup>162</sup>.

Na przełomie XVII i XVIII wieku powszechnie było wiadome, że Kapituła Watykańska na mocy fundacji Aleksandra Sforzy nadawała prawo koronowania najśłynniejszych wizerunków Chrystusa Pana i Jego Matki. Pierwsza taka koronacja odbyła się w Rzymie w 1665 roku. Paulini polscy zdawali sobie sprawę z wyjątkowej rangi tego aktu czci wobec Matki Najświętszej, podjęli zatem działania mające doprowadzić do ukoronowania czcigodnego Obrazu Bogarodzicy na Jasnej Górze koronami Kapituły Watykańskiej, które miały rangę papieską i posiadały rzecz jasna przede wszystkim charakter religijny (uznanie królewskiej godności Maryi nad całym światem). Dla katolików w Polsce ta koronacja miała stać się również wyrazem kultu Maryi jako Królowej Korony Polskiej. Miała też być również wyjątkowa z powodu miejsca – po raz pierwszy poza terenem Włoch<sup>163</sup>.

<sup>161</sup> U. Borkowska, *Jasna Góra w pobożności królów polskich*, „Studia Claromontana” 4 (1983), s. 127.

<sup>162</sup> E. Smulikowska, *Korony i sukienki obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej jako przejaw kultu Królowej Korony Polskiej*, „Studia Claromontana” 23 (2005), s. 55–64; W. Kurpik, *Częstochowska Hodegetria*, Łódź–Pelplin 2008, s. 185–189.

<sup>163</sup> M. Benger, *Annalium Eremitarum – Coenobiticorum Ordinis Fratrum Eremitarum S. Pauli Primi Eremitae*, vol. 2, Posonii 1743, wyd. w tłum. P. Kosiaka jako *Roczniki Paulińskie*, t. 2: 1727–1786, Częstochowa 1997 [dalej jako *Roczniki Paulińskie*], s. 366–367; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 440–441.

### 3. STARANIA O KORONACJĘ PAPIESKĄ

16 listopada roku 1713 prowincjał paulinów, o. Anastazy Kiedrzyński, oraz przeor klasztoru jasnogórskiego, o. Konstanty Moszyński, podejmowali nuncjusza apostolskiego kard. Benedetto Odescalchiego, który kończył wówczas swoją misję w Rzeczypospolitej i wkrótce wracał do Rzymu. Jego miejsce miał zająć niebawem abp Girolamo Grimaldi. Na zapytanie prowincjała paulinów o możliwość koronacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej kard. Odescalchi, cieszący się poważaniem w Stolicy Apostolskiej, obiecał paulinom, że wystara się w Rzymie o pozwolenie na tę koronację. Czas jednak płynął, a konkre-tów dotyczących koronacji nie było. Tak upłynęły lata 1714 i 1715. Do sprawy tej nawiązał 20 stycznia 1716 roku, podczas audiencji u papieża Klemensa XI, przedstawiciel (prokurator) zakonu paulinów przy Stolicy Apostolskiej, o. Chryzostom Koźbiałowicz. Wyraził wobec Ojca Świętego nadzieję, że spełni się obietnica koronacji dana zakonowi jeszcze w roku 1713. Podarował też Klemensowi XI kopię jasnogórskiej Ikony<sup>164</sup>. Papież, jak zapisał pauliński kroni-karz, miał wówczas powiedzieć: „Dziwię się, że ta Dziewica Najświętsza nie jest ukoronowana, bo przecież już wtedy kiedyśmy byli kanonikiem u św. Piotra, była o tym mowa. Dołożymy więc starań i sprawimy, by nuncjusz nasz ukoro-nował i ogłosił uroczystość koronacji”<sup>165</sup>. Zapewnienie papieskie było krokiem milowym w całej sprawie. Poparł ją także kard. Annibale Albani, protektor Polski w Stolicy Apostolskiej. W dużej mierze dzięki jego protekcji rozpoczęto stosowną procedurę. W kraju koronację popierał ordynariusz diecezji krakow-skiej, na terenie której wówczas znajdowała się Jasna Góra, a był nim bp Kazi-mierz Łubieński. Papież chciał, by koronacja w Polsce odbyła się na wzór włoski i po udzieleniu stosownych zezwoleń, polecił Kapitulie Watykańskiej wydanie koron dla Matki Najświętszej i Dzieciątka Jezus<sup>166</sup>. Wykonał je rzymski złotnik Giovanni Giardini<sup>167</sup>.

<sup>164</sup> *Actorum Provinciae Polonae*, t. 6: 1703–1719 [w Archiwum na Jasnej Górze pod nr. 536; dalej jako AJG 536], s. 636–637; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 367; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry w Częstochowie*, Warszawa 1846, s. 359–360; J. Zapomniany, *Jasna Góra. Dzieje cudownego obrazu i klasztoru*, Częstochowa 1933, s. 67–68; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 440–442.

<sup>165</sup> AJG 536, s. 637; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 441.

<sup>166</sup> M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 367; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 441–442.

<sup>167</sup> J. Golonka, *Ołtarz Jasnogórskiej Bogurodzicy. Treści ideowe oraz artystyczne kaplicy i retabu-lum*, Częstochowa 1996, s. 90–91.

#### 4. PRZYGOTOWANIA DO UROCZYŚCISCI KORONACYJNYCH

W Polsce paulini rozpoczęli przygotowania do tej radosnej uroczystości od polecenia wybudowania na Jasnej Górze trzech bram triumfalnych. Rozkazano sprowadzić specjalistów i zakupić odpowiednie materiały do sporządzenia sztucznych ogni. Pauliński złotnik, br. Makary Sztyftowski, miał wykonać dwie sukienki wotywnie na Obraz. Sporządzono też listę kaznodziejów na uroczystości koronacyjne<sup>168</sup>. Teksty wygłoszonych kazań (kaznodziejami byli zarówno paulini, jak i inni zakonnicy oraz świeccy kapłani) wydano drukiem już po koronacji, w specjalnym zbiorze pod znamienym tytułem *Nowa Korona chwały Najwyższej Monarchini Naywyższej Monarchini Nieba y Ziemie Naiasnieyszej Krolowej Polskiej Maryi Pannie Wielkiej Zbawiciela Naszego Matce, w przecudownym rytrakcie na Jasney Gorze Częstochowskiej z Woli Oyca Świętego Klemensa XI. Naywyższego Pasterza Kosciola Bozego. Roku Pańskiego 1717. Dnia 7. Septembra. Przez Jasnie Wielmoznego I. M. Xsiedza Krzysztofa ze Słupowa Szembeka, biskupa na ten czas chełmskiego ukoronowana...*<sup>169</sup>

Nadszedł rok 1717 i uspokojenie sytuacji wewnętrznej kraju. Po ratyfikowaniu przez sejm traktatu warszawskiego król August II jako wotum dziękczynne dla Matki Bożej przysłał koronę, którą złożono pod Obrazem. Czekano na uroczyste nałożenie koron papieskich.

Klemens XI polecił jezuitę ks. Janowi Salerno wykonane w Rzymie korony dostarczyć nuncjuszowi Grimaldiemu przebywającemu wówczas przy królu Augustie w Dreźnie. Nuncjusz został też wyznaczony przez papieża na koronatora. Nie mogąc jednak osobiście wypełnić polecenia papieskiego z powodu konieczności pozostania w Dreźnie, scedował ten zaszczyt na biskupa chełmskiego Krzysztofa Szembeka, rodzzonego brata księcia Stanisława Szembeka, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski, oraz Jana Szembeka, kanclerza wielkiego koronnego. Bp Krzysztof Szembek po otrzymaniu tej zaszczytnej delegacji skierował 4 lipca 1717 roku specjalny list do wszystkich wiernych Kościoła w Rzeczypospolitej i w sąsiednich prowincjach kościelnych<sup>170</sup>. Warto w tym miejscu za paulińskim kronikarzem przytoczyć ten dokument w całości.

<sup>168</sup> AJG 536, s. 704–706; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 360; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 67; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 442–447.

<sup>169</sup> Książka została wydrukowana w drukarni jasnogórskiej w 1718 roku.

<sup>170</sup> AJG 536, s. 703–706; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 367; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 360–361; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 68; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 442–443.

Krzysztof Jan ze Słupowa Szembek, z łaski Bożej i Stolicy Apostolskiej biskup chełmski, prepozyt generalny michowski Wszystkim Wiernym Chrystusowym pozdrowienie w Panu. Dziełem niezmierzonej dobroci i upodobania Bożego jest Niepokalana Matka Jednorodzonego Syna Ojca, Najświętsza Maryja Pana, Pośredniczka rodzaju ludzkiego, która góruje chwałą nieśmiertelną nie tylko w niebie, lecz także odbiera pełną cześć od całego świata chrześcijańskiego tutaj na ziemi. Dlatego Ojciec św. Klemens XI obyczajem przyjętym w granicach Italii i praktykowanym w samym Rzymie postanowił koronę ofiarowywaną zwyczajowo przez Kapitułę Watykańską dla cudownych wizerunków, przesłać do Królestwa Polskiego, aby nią uroczyście uwieńczyć Cudowną Ikonę Bogarodzicy na Jasnej Górze, jaśniejącą niezliczonymi, niemal codziennie dziejącymi się przez ciągłych 335 lat cudami, a pozostającą pod opieką ojców paulinów; a ponadto udzielił odpustu zupełnego przez całą oktawę tym, którzy przyjmą sakrament pokuty i Komunię św. Ponieważ papież funkcję i obowiązek koronacji powierzył oficjalnie i specjalnie nam, jak to jasno wynika z pisma nuncjusza apostolskiego adresowanego do nas, przeto ufni w Panu, który kieruje wszystkim, dla dokonania w klasztorze jasnogórskim w Częstochowie aktu koronacji przepisanego rytem rzymskim po uprzednim porozumieniu zainteresowanych stron wybraliśmy i wyznaczyliśmy dzień 8 września br., mianowicie samo święto Narodzenia Najświętszej Matki. Uznaliśmy też za właściwe, iż o tej koronacji i jej terminie należy powiadomić wszystkie hierarchie, prowincje, diecezje i stany Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litwy, jak właśnie w niniejszym postępowaniu deklarujemy, oznajmiamy i publicznie ogłaszamy. Razem z ojcami paulinami klasztoru jasnogórskiego zapraszamy wszystkich wiernych, którym leży na sercu miłość i cześć Najświętszej Maryi Panny; zapraszamy, aby wszyscy zechcieli stawić się i bardziej uświetnić tę pierwszą uroczystość w naszym Królestwie; aby złożyli Wielkiej Królowej i Patronce Polski hołd czci i uległości, a zarazem pozyskali specjalne odpusty. Dostojnych biskupów ordynariuszy w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litwy oraz sąsiednich prowincjach usilnie prosimy w Panu i przez cześć Bożej Rodzicielki, aby niniejsze pismo mogło być wszędzie opublikowane we wszystkich diecezjach i kościołach. Na dowód wiarygodności niniejsze pismo podpisane własnoręcznie poleciliśmy opieczetować naszą pieczęcią. Skarbieszów, w naszej rezydencji, 4 lipca 1717 r.

*Krzysztof Szembek,*  
biskup chełmski mp<sup>171</sup>

<sup>171</sup> M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 368.

A zatem bp Szembek powiadomił całe społeczeństwo katolickie w Rzeczypospolitej o dacie i miejscu koronacji obrazu jasnogórskiego oraz o odpustach, jakich papież Klemens XI z tej okazji udzielił uczestnikom uroczystości. Zaproszenie na koronację Obrazu jasnogórskiego skierował bp Szembek do wszystkich czcicieli Najświętszej Maryi Panny, na czele z episkopatem i senatem Rzeczypospolitej. Tym sposobem informacja o planowanej koronacji obiegła całą Rzeczpospolitą. Z treści listu wynika niezbicie, jak wyjątkowa była to koronacja. Rozumiano ją jako wydarzenie o randze ogólnopaństwowej, istotne dla całego społeczeństwa katolickiego w Rzeczypospolitej, ale również dla całego państwa, gdyż zaproszenie zostało skierowane nie tylko do wszystkich hierarchii, prowincji i diecezji, ale i stanów Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litwy, czyli praktycznie do wszystkich. Zapowiedziana koronacja Wizerunku Matki Bożej była okazją do wyrażenia wyjątkowego aktu jedności obywateli wielonarodowej społeczności Rzeczypospolitej. Miała więc mieć nie tylko religijny charakter, ale w pewnym sensie także państwowy. Tak też się stało dzięki licznej reprezentacji wszystkich stanów na uroczystościach koronacyjnych, włącznie z przedstawicielami władz państwowych, sejmu i senatu, mimo braku obecności króla polskiego przebywającego w tamtym czasie w Saksonii. Nie zabrakło również pielgrzymów z sąsiednich krajów<sup>172</sup>.

## 5. PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI KORONACYJNYCH

Nuncjusz Grimaldi korony dla jasnogórskiego Obrazu posłał do Polski przez Jana Szembeka, kanclerza wielkiego koronnego. Do Polski posłaniec z koronami dotarł 22 lipca. Tymczasowo złożono je na zamku w Kruszynie k. Radomska, gdzie przyozdobiła je dodatkowo klejnotami przysłanymi przez paulinów ze skarbcza jasnogórskiego wojewodzina Joanna (Anna) z Jabłonowskich Leszczyńska, wojewodzina kaliska, dziedziczka Kruszyny, wraz z córką Ewą z Leszczyńskich Szembekową, kanclerzyną koronną. Na Jasną Górę z Wrocławia przysłano specjalnie na tę okazję wykonany ozdobny baldachim – sporządzony w kształcie mitry książęcej z materiału przetykanego złotem i purpurowego jedwabiu, ozdobionego srebrnymi frędzlami – ufundowany przez księcia Ludwika Franciszka, biskupa wrocławskiego i elektora trewirskiego. Pod nim miał być umieszczony Obraz w czasie koronacji. Całą uroczystość znakomicie zorganizował prowincjał, o. Konstanty Moszyński. A ponieważ na Jasnej Górze trwała

<sup>172</sup> B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 444.

właśnie kapituła prowincjalna, na uroczystościach mogło być obecnych w sumie aż 240 zakonników paulińskich<sup>173</sup>.

Dwa dni przed koronacją, 6 września, biskup chełmski Krzysztof Szembek przybył do Częstochowy i zatrzymał się w paulińskim klasztorze przy kościele św. Zygmunta. Następnego dnia odebrał korony przywiezione z Kruszyny przez Aleksandra Szembeka, podczaszego koronnego. Na uroczystości koronacyjne zgromadziło się u stóp Jasnej Góry ok. 150 tysięcy pielgrzymów z Polski, Śląska, Węgier i Moraw. Wśród licznie przybyłych dygnitarzy obecni byli: Brzostowski – biskup wileński, Szembek – biskup poznański, Tarło – biskup nominat inflancki. Spośród wojewodów przybyli: Leszczyński z Kalisza, Potocki z Inflant, Tarło z Lublina i Koniecpolski z Sieradza, a także kilku kasztelanów oraz opaci: jędrzejowski, hebdowski, ładzki i sulejowski. Wieczorem 7 września po nieszpórach wyruszyła z kościoła św. Zygmunta w Częstochowie na Jasną Górę procesja, w której uczestniczyła wielka liczba pojazdów konnych. Na końcu w karecie jechał kanonik gnieźnieński i krakowski, ks. Franciszek Szembek, oraz ks. Głębocki, kanclerz kapituły chełmskiej, którzy na specjalnych poduszkach trzymali korony przeznaczone dla jasnogórskiego Obrazu. Po przebyciu drogi na Jasną Górę uczestnicy procesji wjechali do klasztoru jasnogórskiego przez specjalnie ustawione trzy bramy triumfalne. Następnie dostojni goście przeszli pomiędzy szeregami wojska do twierdzy jasnogórskiej. Biskup koronator został powitany w przedsionku kościoła przez prowincjała paulinów, o. Moszyńskiego. Następnie procesja ruszyła do wielkiego ołtarza przy akompaniamencie salw z dział fortecznych, muzyki i śpiewu. W kościele odśpiewano uroczysty hymn, a następnie udano się do kaplicy Matki Bożej, gdzie przed Cudownym Obrazem odśpiewano Litanię Loretańską. Korony na Obraz złożono w kaplicy św. Józefa. Po skończonych uroczystościach liturgicznych zapalono przygotowaną na wieży klasztornej iluminację. W pewnym momencie ogień wymknął się spod kontroli i o mało nie doszło do nieszczęścia. Jednak w porę zareagowano i ugaszono powstający na dachu kaplicy Matki Bożej pożar<sup>174</sup>.

Wczesnie rano 8 września zakonnicy paulińscy przenieśli Obraz Matki Bożej z kaplicy do kościoła, gdzie miała się odbyć koronacja. Obraz umieszczono w prezbiterium na specjalnie przygotowanym podium o kilku kondygnacjach, obitym

<sup>173</sup> AJG 536, s. 716–718; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 368–369; E. Smulikowska, *Korony i sukienki obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej*, art. cyt., s. 65; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 445–447.

<sup>174</sup> AJG 536, s. 721; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 369; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 361–363; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 69–70; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 447–448.

szkarłatnym sukniem, pod baldachimem nadesłanym przez biskupa wrocławskiego. O godzinie 8.00 biskup Szembek przybył do Sali Rycerskiej i zajął przygotowane dla niego miejsce. Salę wypełnili licznie przybyli dostojni goście, ojcowie i bracia paulini z prowincjałem K. Moszyńskim i przeorem o. A. Kiedrzyńskim. W imieniu paulinów o. Konstanty Pawłowski, definitor prowincji, przemówił po łacinie, prosząc o dokonanie obrzędu. Po wysłuchaniu mowy biskup kazał odczytać dekret Stolicy Apostolskiej polecający koronację, przygotowany przez Kapitułę Watykańską, oraz akt nuncjusza apostolskiego w Polsce delegujący go na koronatora. Z kaplicy św. Józefa przyniesiono korony, a biskup Szembek wygłosił kazanie, w którym, zwracając się do paulinów, przypomniał cześć i cuda Matki Bożej zdziałane na Jasnej Górze, łaski papieża Klemensa XI oraz króla Augusta II, jak również zasługi kard. Albaniego dla umożliwienia tejże koronacji.

Oddaję wam Przewielebni i Najczcigodniejsi Ojcowie te drogocenne korony, tym drogocenniejsze, że daje je pierwsza na całym świecie purpurowych ojców kapituła watykańska, która zważywszy świętość tego miejsca i liczbę cudów, przysyła te korony, które mając wzgląd na waszą troskliwość i czujność Przewielebni i Najczcigodniejsi Ojcowie, którzy czystością życia i wonią cnót zawsze w obliczu Boga i Jego Przenajchwalebniejszej Matki jesteście sami także najwdzięczniejszą koroną, na zawsze pozostaną nietknięte na głowie Najświętszej Matki i Jej najdroższego Syna jako zadatek trwałej czci [...]. Przystąpmy więc do tak wielkiego aktu, tak uroczystego i pierwszego, chodźmy do stolicy łaski tejże Najświętszej Matki, dziękując za tyle doznanych dobrodziejstw<sup>175</sup>.

Następnie przekazał korony na ręce prowincjała i przeora, otrzymawszy pisemne potwierdzenie odbioru. W odpowiedzi ojciec prowincjał nienaganą łaciną podziękował biskupowi. Przy wtórze wystrzałów armatnich i muzyki wyruszyła do kościoła okazała procesja. Szli przedstawiciele zakonów, kleru świeckiego, kanonicy, prałaci, szlachta, senatorowie, liczni wyżsi dygnitarze państwowi, siedmiu opatów i infułatów, biskupi, a na końcu pod baldachimem koronator poprzedzany przez prowincjała paulinów i przeora jasnogórskiego niosących korony. Procesja przeszła przez plac twierdzy i wystawione tam bramy triumfalne i dotarła do drzwi kościoła. Wówczas zagrzmiała salwa ze wszystkich (200!) dział fortecznych, dając znak pielgrzymom otaczającym klasztor, że

<sup>175</sup> AJG 536, s. 722–725; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 363–364; J. Zapomniani, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 70; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 448–449.

rozpoczyna się główna część obrzędów koronacyjnych. Gdy procesja dotarła do wielkiego ołtarza, biskup oddał cześć Obrazowi Matki Bożej, a następnie wziął korony z rąk przełożonych paulińskich i nałożył je na skronie Matki Najświętszej i Chrystusa Pana. Moment koronacji oznajmiła ponowna salwa ze wszystkich dział fortecznych, wywołując wielką radość wśród zgromadzonych. Zaintonowano hymn *Ave Maris Stella*, odmówiono modlitwę za śp. Aleksandra Sforzę i w intencji Kapituły Watykańskiej oraz tercję. Biskup Szembek odprawił uroczystą Mszę świętą, podczas której na życzenie szlachty kazanie wygłosił kaznodzieja królewski, jezuita, ks. Atanazy Kiersiński<sup>176</sup>.

Po południu, o godzinie 16.00, dostojni goście wraz z paulinami zgromadzili się ponownie w Sali Rycerskiej, gdzie o. Remigiusz Ścisłowski, pauliński profesor teologii moralnej, wygłosił panegiryk przygotowany na uroczystość koronacji Matki Bożej. Wydrukowany tekst panegiryku rozdano zebrany. Odczytano również inne przygotowane na tę okazję panegiryki. W tym czasie licznie zgromadzeni wierni mieli możliwość nawiedzenia kościoła i modlitwy przed ukoronowanym Obrazem Maryi i Chrystusa. Po skończonych uroczystościach w Sali Rycerskiej udano się do kościoła. O godzinie 18.00 odprawiono Nieszpory celebrowane przez bp. Krzysztofa Szembeka z kazaniem jezuita ks. Tomasza Srebrnickiego. Na zakończenie z kościoła wyruszyła procesja z Obrazem Matki Bożej niesionym przy blasku świec przez obecnych infułatów na specjalnie przygotowanej podstawie. Kierowano się przez Wały Jasnogórskie do kaplicy, gdzie przy śpiewie Litanii Loretańskiej w języku polskim umieszczono Obraz w pięknie przyozdobionym ołtarzu. Na zakończenie nabożeństwa zaintonowano hymn *Te Deum*. Znowu dały o sobie znać salwy armatnie, a biskup koronator udzielił zgromadzonym błogosławieństwa. Następnie o. Anastazy Kiedrzyński podziękował w imieniu paulinów biskupowi Szembekowi mową wygłoszoną w języku łacińskim. Po odbytej uroczystości ponownie jak dnia poprzedniego rozblęła na niebie wspaniała iluminacja przygotowana na tę okazję<sup>177</sup>.

Jak podają paulińskie źródła kronikarskie, 8 września 1717 roku odprawiono na Jasnej Górze 534 Msze święte<sup>178</sup>. Ponadto paulini odprawili liczne Msze święte w innych, pobliskich kościołach: św. Zygmunta, św. Rocha i św. Barbary,

<sup>176</sup> AJG 536, s. 725–730; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 370; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 364–365; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 70–71; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 449–450.

<sup>177</sup> AJG 536, s. 730–738; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 371–372; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 365–368; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 71–72; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 450–451.

<sup>178</sup> W tamtym czasie nie było możliwości koncelebrowania Mszy świętej, więc każdy kapłan sprawował Eucharystię oddzielnie.

oraz w specjalnie do tego celu wybudowanej tymczasowej kaplicy na placu pod klasztorem. Świątowanie koronacji Obrazu Matki Bożej trwało na Jasnej Górze całą oktawę. Zarówno w kaplicy, jak i w kościele celebrowano Msze święte, nabożeństwa i procesje; wygłaszano okolicznościowe kazania. Paulińscy kronikarze skrupulatnie odnotowali, że od 8 do 14 września 1717 roku na Jasnej Górze udzielono Komunii świętej aż 148 300 wiernym<sup>179</sup>.

## 6. ZNACZENIE JASNOGÓRSKIEJ KORONACJI

Po zakończonej oktawie obchodów koronacji (15 września) pielgrzymi powoli zaczęli opuszczać Jasną Górę. Wyjechał też biskup Szembek. Następnego dnia wznowiono obrady kapituły prowincjalnej polskiej prowincji. Uczestniczący w niej wyrazili szczególne słowa podziękowania o. Moszyńskiemu za troskę o wspólne dobro i cześć Matki Bożej. Uchwalono, by wysłać o. Wiktora Kraśnickiego, który w imieniu polskich paulinów podziękuje Klemensowi XI oraz Kapitułe Watykańskiej za przysłane korony. Posłaniec udał się w podróż 27 października 1717 roku, zabierając ze sobą upominki dla Ojca Świętego, członków Kapituły Watykańskiej, kard. A. Albaniego oraz innych życzliwych paulinom osobistości. Podczas audiencji 13 stycznia 1718 roku o. Kraśnicki wraz prokuratorem paulinów przy Stolicy Apostolskiej, o. Chryzostomem Koźbiałowiczem, mieli możliwość przedstawienia relacji z odbytej koronacji oraz złożenia podziękowań Klemensowi XI, który wzruszony miał wówczas powiedzieć:

Radujemy się z uroczystej koronacji Jasnogórskiej Bogarodzicy. Dekret koronacyjny czytaliśmy, gdy jeszcze byliśmy kanonikiem św. Piotra. Radujemy się, że za naszego pontyfikatu został on zrealizowany. Sprawując rządy siedemnasty rok, przynajmniej te właśnie zaliczamy radości: po pierwsze, że w Waszym królestwie uczyniliśmy katolikami króla – ojca i jego syna. Po wtóre, ukoronowaliśmy Arcycudowny Wizerunek na Jasnej Górze w Częstochowie. Po trzecie, cieszymy się w tej nadziei, że postanowiliśmy kanonizować bł. Stanisława Kostkę na usilną prośbę Towarzystwa Jezusowego<sup>180</sup>.

<sup>179</sup> AJG 536, s. 738–739; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 372; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 72.

<sup>180</sup> Klemens XI nie doczekał kanonizacji bł. Stanisława Kostki. Zmarł w roku 1721. Bł. Stanisława kanonizował w 1726 roku Benedykt XIII. M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 380; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 451–452; J.W. Kowalski, *Poczet papieży*, Warszawa 1988, s. 153–154.

Paulini polscy wyjednali w czasie pobytu o. Kraśnickiego w Rzymie jeszcze jeden przywilej papieski. 14 kwietnia 1718 roku otrzymali *breve* apostolskie, którym papież ustanowił na Jasnej Górze Arcybractwo Koronacji Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej oraz Znalezienia Krzyża Świętego wraz z przypadającymi odpustami tym, którzy do tego bractwa będą należeć<sup>181</sup>.

Dokonana koronacja była potwierdzeniem obrania Matki Bożej w Jej częstochowskim Wizerunku Królową Polski, co w swoistej formie wyrażono w Konstytucji Sejmowej z roku 1764: „Rzeczpospolita Polska stwierdza, że jest do swojej Najświętszej Królowej Maryi Panny w Obrazie Częstochowskim cudami słynącej zawsze nabożna i Jej protekcji w potrzebach doznająca”<sup>182</sup>.

Jak zauważył Wojciech Kurpik, papieska koronacja Wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej w 1717 roku miała duży rezonans społeczny, który uwierzytelił w powszechnej świadomości narodu przekonanie o szczególnej roli Jasnej Góry. Było ono istotne w nadchodzących czasach katastrofy narodowej<sup>183</sup>, gdy Rzeczpospolita straciła niepodległość i została rozdarta na części w wyniku rozbiorów. Z kolei w opinii o. Jana Golonki koronacja Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej posiadała poza znaczeniem religijnym, objawiającym w Europie walor Jasnej Góry jako sanktuarium, także znaczenie polityczne. W uroczystościach koronacyjnych wzięła udział liczna reprezentacja możnowładców i szlachty. Daje się zauważyć znaczny udział przedstawicieli rodu Szembeków, zaprzyjaźnionych z ówczesnym prowincjałem, o. Konstantym Moszyńskim. Wota z okazji uroczystości koronacyjnych złożyli także Lubomirscy, Kotowscy, Radziwiłłowie, Denhoffowie, Sapiehowie czy Sobiescy<sup>184</sup>.

7 i 8 września 1718 roku odbyło się na Jasnej Górze uroczyste zaprowadzenie Bractwa Koronacji Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej oraz Znalezienia Krzyża Świętego ustanowionego przez Klemensa XI. Wydarzenie to połączono z obchodem pierwszej rocznicy koronacji Cudownego Obrazu. Uroczystościom przewodniczył biskup krakowski Kazimierz Łubieński. Wzięło w nich udział wielu dostojnych gości i duża rzesza pielgrzymów. Okazałością nawiązywały one do samej uroczystości koronacyjnej. Zadbano znów o piękną oprawę liturgiczną, świetne asysty procesyjne, mowy panegiryczne, bramy triumfalne oraz pokazy iluminacyjne<sup>185</sup>.

<sup>181</sup> AJG 536, s. 873–877; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 380; M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, art. cyt., s. 369; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 72–74; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 453.

<sup>182</sup> R. Knapieński, *Potrydencka ikonografia maryjna*, art. cyt., s. 53.

<sup>183</sup> W. Kurpik, *Częstochowska Hodegetria*, dz. cyt., s. 190.

<sup>184</sup> J. Golonka, *Ołtarz Jasnogórskiej Bogurodzicy*, art. cyt., s. 96.

<sup>185</sup> AJG 536, s. 876–888; M. Benger, *Roczniki Paulińskie*, s. 381; J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 73; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 453–454.

O kolejnych rocznicach koronacji Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze pamiętano i starano się organizować stosowne obchody. Tak było w roku 1817, gdy obchodzono 100. rocznicę. Niestety nie było już wolnej Polski. Rosyjskie władze zaborcze wiedziały, jak wielkie znaczenie miała Jasna Góra dla Polaków, jednak uroczystość rocznicowa mogła się odbyć i wzięło w niej udział ok. 120 tys. pielgrzymów. 150. rocznica koronacji w 1867 roku wypadła w czasie bardzo trudnym dla Polaków i Jasnej Góry, było to bowiem wkrótce po upadku powstania styczniowego. Tym razem obchody były ze zrozumiałych względów bardzo skromne<sup>186</sup>. W roku 1909 jasnogórski Obraz został okradziony z koron i perłowej sukienki wotywniej. Rekoronacji dokonano w roku 1910. Obraz uwieńczono wówczas koronami św. Piusa X<sup>187</sup>.

Papieska koronacja jasnogórskiego Obrazu Najświętszej Maryi Panny dokonana w 1717 roku była wydarzeniem o wyjątkowej randze w dziejach kultu religijnego w Polsce. Było to wielkie wydarzenie o znaczeniu religijnym, ale także politycznym, patriotycznym, narodowym i społecznym. Przez akt koronacji dopełniono ogłoszenia Najświętszej Maryi Panny Królową Korony Polskiej, dokonanego przez króla Jana Kazimierza w 1656 roku.

---

<sup>186</sup> J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 91–92; B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu*, art. cyt., s. 454–455.

<sup>187</sup> J. Zapomniany, *Jasna Góra*, dz. cyt., s. 100–103; Z.S. Jabłoński, *Koronacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej diademami Piusa X*, [w:] *Jasna Góra bliska i daleka. Ze studiów nad Sanktuarium Narodowym*, Jasna Góra – Częstochowa 2004, s. 177–188.